

Lublin, 30 czerwca 2022 r.

dr hab. Anna Ostrowska  
Katedra Prawa Administracyjnego i Nauki o Administracji  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

### **Recenzja**

**rozprawy doktorskiej Pani mgr Pauliny Jaszczuk: „Zadania samorządu terytorialnego w ochronie zdrowia osób starszych”, napisanej pod kierunkiem Pana dr hab. Marcina Leopolda Szewczaka, Lublin 2022, ss. 359**

Na podstawie art. 30 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789) w związku z art. 179 ust. 2 i ust. 3 z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. poz. 1669 ze zm.) oraz w wykonaniu uchwały Rady Instytutu Nauk Prawnych Wydziału Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II z dnia 4 kwietnia 2022 r. o powołaniu mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim mgr Pauliny Jaszczuk, przedkładam Radzie recenzję sporządzoną na potrzeby powyższego przewodu doktorskiego.

#### **1. Zasadność wyboru tematu rozprawy oraz identyfikacja problemu badawczego**

Recenzowana rozprawa mieści się w obszarze prawa administracyjnego, a jej przedmiotem jest kompleksowa analiza prawnych uwarunkowań wykonywania zadań samorządu terytorialnego w ochronie zdrowia osób starszych. Zagadnienie to nie doczekało się dotąd osobnego monograficznego opracowania, mimo że jest doniosłe zarówno z dogmatycznego, jak i z praktycznego punktu widzenia. Natomiast w nielicznych artykułach naukowych publikowanych w czasopismach naukowych oraz publikacjach wieloautorских zajmowano się tą problematyką fragmentarycznie, głównie w odniesieniu do świadczeń z pomocy społecznej oraz do statusu prawnego gminnych rad seniorów. Ujęcia te, aczkolwiek na ogół wartościowe, to z przyczyn oczywistych nie predestynują do wyczerpującego ujęcia tematu. Wybór problematyki będącej przedmiotem rozważań recenzowanej rozprawy należy zatem ocenić wysoko i uznać za ze wszech miar uzasadniony w świetle aktualnego stanu badań na gruncie prawa administracyjnego i nauki o administracji. Autorka precyzyjnie sformułowała główny problem badawczy oraz tezy pomocnicze, a postawione przez siebie

cele badawcze (zarówno w ujęciu ogólnym, jak i szczegółowym) konsekwentnie zrealizowała.

## **2. Struktura pracy i przyjęte metody badawcze**

Konstrukcja pracy ma istotne znaczenie dla oceny, czy obrane przez Doktorantkę problemy badawcze zostały prawidłowo wyodrębnione i nazwane, a także, czy pozostają wobec siebie w logicznej relacji i konsekwentnie po sobie następują. Przyjęty w recenzowanej rozprawie układ treści nie budzi żadnych zastrzeżeń.

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów, poprzedzonych „Wstępem” i zamkniętych „Zakończeniem”, co odpowiada klasycznemu modelowi konstrukcji tego typu dzieł. We wstępie przekonująco uzasadniono wybór tematu pracy, przedstawiono cele pracy, omówiono założenia metodologiczne i układ pracy. Rozważania prowadzone w rozdziałach merytorycznych zostały zwieńczone zakończeniem, w którym w sposób syntetyczny przedstawiono wyniki wcześniejszych analiz. Niewątpliwym walorem struktury pracy jest wewnętrzna budowa każdego z rozdziałów, które rozpoczynają się od kwestii wprowadzających do danego zagadnienia, po czym w kolejnych podrozdziałach zagadnienie to jest poddawane analizie i kończone podsumowaniem. Czyni to wywody naukowe jeszcze bardziej przejrzystymi i mimo pewnych mankamentów „Wprowadzeń”, o których będzie mowa niżej, pozwala na bieżącą weryfikację wyników przeprowadzanych w pracy rozważań. Co warte podkreślenia, „Podsumowania” nie stanowią prostej rekapitulacji najważniejszych rozważań podjętych w pracy, lecz są prezentacją wniosków wynikających z przeprowadzonej analizy. Autorka zawsze stara się w nich odnieść do założonych celów badawczych poszczególnych rozdziałów rozprawy oraz postawionych tez szczegółowych.

Podstawową zastosowaną w pracy metodą badawczą jest powszechnie stosowana w tym obszarze nauk społecznych metoda formalno-dogmatyczna, wyrażająca się głównie w analizie różnej rangi aktów normatywnych. Pomocniczo zastosowano metodę historycznoprawną, wykorzystaną do analizy rozwoju zadań jednostek samorządu terytorialnego ukierunkowanych na osoby starsze. Wspomniane metody badawcze są w pełni adekwatne dla prawidłowego prowadzenia wywodu naukowego z zakresu prawa administracyjnego.

O ile niewątpliwie liczne poczynione przez Doktorantkę nawiązania do rozwiązań prawnych funkcjonujących w obszarze ochrony zdrowia w obcych systemach prawnych, zwłaszcza tam, gdzie modele opieki nad osobami starszymi są od dawna rozwinięte, są cenne

i mogą z powodzeniem stanowić przyczynek i inspirację do wprowadzenia usprawnień w funkcjonowaniu „raczkującej” dopiero w Polsce polityki senioralnej, o tyle można powziąć pewną wątpliwość co do określenia tych nawiązań mianem metody prawnoporównawczej. Ta wątpliwość dotyczy głównie podrozdziału 3.3, zatytułowanego „Zadania w zakresie ochrony zdrowia osób starszych w wybranych państwach”, w którym przedstawiono podstawowe założenia systemu ochrony zdrowia w Finlandii, Szwecji, w Niemczech, w Hiszpanii, we Włoszech oraz na Ukrainie. Niezbędnym elementem procesu prawnoporównawczego jest nie tyle opis obcych rozwiązań dotyczących analizowanego zagadnienia, ile objaśnienie przyczyn pojawiających się różnic i podobieństw w istniejących rozwiązaniach prawnych. Badanie musi być zatem pogłębione, co jest niemożliwe, gdy wybranych systemów prawnych jest zbyt wiele. Kiedy porównuje się bowiem każdy z każdym, wtedy może okazać się, że porównywanych wariantów jest tak wiele, że brakuje miejsca na wyciągnięcie wniosków badawczych. Gdy liczba porównywanych systemów prawnych jest większa, bezpośrednie porównywanie jednego elementu ze wszystkimi jego odpowiednikami może w skrajnych sytuacjach prowadzić do chaosu, a przynajmniej do braku klarownych ustaleń. Innymi słowy, metoda prawnoporównawcza nie ogranicza się do potwierdzenia istniejących różnic i podobieństw prawnych, ale powinna obejmować uzasadnienie przyczyn występowania tych różnic lub podobieństw. Nie wystarczy przy tym analiza przepisów prawnych, konieczne jest również uwzględnienie wypowiedzi przedstawicieli doktryny oraz orzecznictwa sądów. Tylko całościowa analiza wszystkich tych elementów jednocześnie pozwoli ustalić normę prawną obowiązującą w danym systemie prawnym (zob. m. in. I. Szymczak, *Metoda nauki o porównywaniu systemów prawnych*, RPEiS 2014, Rok LXXVI, z. 3 z powołaną tam literaturą).

Ta drobna uwaga krytyczna nie podważa jednak bardzo wysokiej oceny strony konstrukcyjnej i metodologicznej recenzowanej dysertacji.

### **3. Treść rozprawy**

Głównym celem rozprawy była kompleksowa analiza przepisów prawnych związanych z wykonywaniem przez jednostki samorządu terytorialnego zadań z zakresu ochrony zdrowia osób starszych, a następnie odpowiedź na pytanie, czy obowiązujące przepisy prawa zawierają instrumenty prawne odpowiednie do prawidłowej realizacji przez jednostki samorządu terytorialnego zadań z tego zakresu. Tak określony cel badawczy został wyznaczony i zrealizowany w sposób bez wątpienia właściwy. Kryterium wyczerpującej i

pełnej charakterystyki problemu naukowego, będącego przedmiotem dysertacji, zostało zatem spełnione.

Niezależnie od bardzo wysokiej całościowej oceny warstwy merytorycznej pracy, zwyczajowo przyjętym jest sformułowanie przez recenzenta uwag szczegółowych, w tym także polemicznych. Uwagi te są elementem dyskusji naukowej, stąd nie należy ich poczytywać jako przejawu dyskredytacji koncepcji i wniosków Autorki rozprawy.

Rozdział 1 został poświęcony zdefiniowaniu podstawowych dla rozprawy pojęć, w tym pojęcia „osoby starszej”, „zdrowia”, „ochrony zdrowia” oraz „systemu ochrony zdrowia”. W mojej ocenie postawiony przez Doktorantkę w tym rozdziale cel został w pełni zrealizowany, a przyjęte w nim ustalenia generalnie podzielam. W szczególności podzielam pogląd o potrzebie rozwijania modelu „wspieranego podejmowania decyzji” przez osoby starsze w miejsce „zastępczego podejmowania decyzji” w drodze ubezwłasnowolnienia tych osób.

Rację ma Doktorantka, ujmując ochronę zdrowia holistycznie jako szereg działań mających na celu zapewnienie równowagi między zdrowiem fizycznym i psychicznym oraz dobrobytem ekonomicznym, w tym związanych z promowaniem zdrowego stylu życia, profilaktyką oraz kampaniami społecznymi. Należy przy tym podkreślić, że wszystkie te aspekty ochrony zdrowia osób starszych zostały w pracy konsekwentnie przeanalizowane.

Podzielam również pogląd, że z występujących obecnie modeli systemów ochrony zdrowia najlepszy jest system Beveridge’a połączony z elementami modelu skandynawskiego – właśnie z uwagi na to, że obowiązkowe ubezpieczenie społeczne pozwala na zgromadzenie środków finansowych w celu zapewnienia stałej opieki potrzebującym, zaś dominacja państwowej formy zakładów opieki zdrowotnej wymusza stworzenie mechanizmów kontroli efektywności wykorzystywania środków pozyskanych z ubezpieczeń społecznych obywateli.

Ciekawe są rozważania Autorki na rzadko podejmowany temat tzw. „*silver economy*”, czyli systemu ekonomicznego ukierunkowanego na wykorzystanie potencjału osób starszych poprzez np. dostarczanie im różnego rodzaju usług przystosowanych do ich potrzeb. Zgadzam się z twierdzeniem, że stwarza on realną szansę na dostrzeżenie w zjawisku starzenia się społeczeństwa możliwości wzrostu gospodarczego.

Autorka podkreśliła, że podstawowy filar systemu opieki nad osobami starszymi stanowi zapewnienie im pomocy przez członków rodziny. Ten wątek podejmowany jest również w kolejnych rozdziałach. Cenne jest zwłaszcza zaakcentowanie oraz omówienie przez Doktorantkę konieczności podjęcia systemowych działań w zakresie uelastycznienia warunków zatrudnienia opiekunów osób starszych w zakresie m.in. pracy zdalnej czy prawa do płatnego urlopu z tytułu sprawowania opieki.

Niestety, analizując problem sprawowania opieki przez członków rodzin osób starszych, Autorka w zasadzie pominęła istotne zagadnienie świadczeń rodzinnych, na czele ze świadczeniem pielęgnacyjnym, którego otrzymywanie umożliwia członkowi rodziny osoby starszej niepodejmowanie zatrudnienia/innej pracy zarobkowej albo rezygnację z zatrudnienia/innej pracy zarobkowej z uwagi na konieczność sprawowania opieki nad tą osobą. Problem przesłanek przyznania tego świadczenia jest obecnie niezwykle aktualny i kontrowersyjny, zwłaszcza w orzecznictwie sądów administracyjnych, stąd jedynie zdawkowe nawiązania do tej formy świadczenia w niniejszej pracy stanowią jej mankament.

Mam pewną wątpliwość co do zaproponowanego przez Autorkę rozbudowania legalnej definicji osoby starszej. Nie poczytuję tego za błąd, aczkolwiek nie dostrzegam tak dużego jak Autorka potencjału tego rozwiązania. Definicja legalna narzuca określone rozumienie słów czy zwrotów występujących w tekstach prawnych; z założenia ma zatem likwidować bądź co najmniej zmniejszać wieloznaczność słownikową zwrotów języka ogólnego bądź wyspecjalizowanego, którymi posługuje się prawodawca. Definicję legalną można sformułować na dwa sposoby: wyznaczając w definicji nieprzekraczalne granice zakresu (czyniąc określenie „ostрым”), albo dookreślając dany zwrot jedynie w pewnym stopniu (zmniejszając jego nieostrość). Autorka zaproponowała zastosowanie drugiego z tych rozwiązań. Sama jednak kilkakrotnie przyznała, że wielowymiarowość procesu starzenia utrudnia dokładne wskazanie progu starości, czyli wejścia w tę kolejną fazę życia, a początek okresu starości uzależniony jest w przypadku każdej jednostki od jej indywidualnych cech i uwarunkowań. Cenzus wieku jest zatem najbardziej obiektywnym, mierzalnym kryterium oceny momentu, w którym człowiek zaczyna się starzeć. Nie sądzę, by rozbudowanie definicji o inne symptomy starzenia mogło poprawić jakość prawa, przeciwnie, w przypadku tak „trudno definiowalnego” zjawiska mogłoby prowadzić do dalszych rozbieżności w wykładni prawa i praktyce (czego doskonałym przykładem jest definicja interesu publicznego zawarta w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym).

Wysoko oceniam zawarte w rozdziale 2 rozważania poświęcone zadaniom administracji publicznej w zakresie ochrony zdrowia osób starszych, uważam je natomiast za zdecydowanie zbyt rozbudowane. Chodzi tu zwłaszcza o tak szeroko już omówione w doktrynie prawa administracyjnego i konstytucyjnego zagadnienia, jak: pojęcie „administracji publicznej”, któremu poświęcono w zasadzie całe „Wprowadzenie”, geneza i ewolucja samorządu terytorialnego, pojęcie i istota zadań samorządu terytorialnego, czy też szczegółowe omówienie zasad decentralizacji i subsydiarności. Owszem, Doktorantka odnosi te ogólne kwestie do problematyki ochrony zdrowia osób starszych, ale widać tu zachwianie

proporcji pomiędzy ogólnymi, wręcz podręcznikowymi treściami a ich odniesieniem do tematu pracy, oczywiście na korzyść tych pierwszych. Praca naukowa w warunkach w zasadzie nieograniczonego i szybkiego dostępu do informacji o prawie (przepisów prawa, poglądów doktryny, orzecznictwa) stawia wyzwanie, którym jest formułowanie względnie syntetycznych wypowiedzi na podstawie analizy bardzo szerokiego materiału. Dostęp do elektronicznych baz informacji prawnej, otwartych zasobów Internetu i łatwość dotarcia do źródeł zagranicznych rodzi konieczność koncentrowania się wyłącznie na węzłowych problemach związanych z przedmiotem rozprawy i rezygnacji z zagadnień opracowanych przez doktrynę w takim stopniu, że zbędne jest dokonywanie obszernych sprawozdań stanowisk powszechnie znanych w danej dyscyplinie. Autorce nie udało się miejscami oprzeć pokusie szczegółowego omówienia zagadnień, które powinny być co najwyżej sygnalizowane i opatrzone odesłaniem do właściwych przepisów, poglądów doktryny czy orzecznictwa.

Jeżeli chodzi o ocenę zaprezentowanych w tym rozdziale poglądów, to w pełni podzielam wątpliwości Autorki co do zasadności stworzenia nowego organu, tj. Agencji Nadzoru Szpitali jako antidotum na pogarszającą się sytuację finansową szpitali.

Za niezwykle wartościowe należy uznać podjęcie przez Doktorantkę dość rzadko poruszanego w doktrynie prawa tematu profilaktyki uzależnień osób starszych i walki z tymi uzależnieniami.

Zgadzam się z twierdzeniem, że jest możliwe postawienie granicy pomiędzy zadaniami rządowymi a zadaniami jednostek samorządu terytorialnego, również w dziedzinie ochrony zdrowia osób starszych. Taką granicę wyznacza ustawodawca.

Kluczowe znaczenie z punktu widzenia zakresu tematycznego rozprawy mają rozważania zawarte w rozdziałach 3 i 4, poświęcone klasyfikacji oraz wykonywaniu zadań samorządu terytorialnego w ochronie zdrowia osób starszych.

Jestem zwolenniczką poglądu prezentowanego przez M. Stahl, że podział zadań jednostek samorządu terytorialnego na własne i zlecone jest obecnie anachroniczny i mało przydatny z uwagi na pozbawienie cech wyróżniających te dwie kategorie zadań. Ten podział jednak obowiązuje, stąd nie sposób uczynić Doktorantce zarzutu z wykorzystania go jako bazy rozważań zawartych w rozdziale 3 pracy. Pewien niedosyt wynika z tego, że skoro Doktorantka przytoczyła poglądy doktryny wyrażające wątpliwości co do zasadności utrzymywania tego podziału i wbrew tym poglądom uznała ten podział za zasadny, to powinna była uargumentować swoje stanowisko w bardziej jednoznaczny i przekonujący sposób. Praca doktorska jest też znakomitą szansą wyjścia poza utarte schematy i zaproponowania nowych rozwiązań, w tym wypadku dotyczących klasyfikacji zadań

jednostek samorządu terytorialnego. Pozostawiam to Doktorantce do rozważenia przy ewentualnej publikacji pracy.

Słuszne jest według mnie wyrażone w rozdziale 3 zapatrywanie, że całkowita rezygnacja z powszechnego systemu ubezpieczeń zdrowotnych byłaby posunięciem wysoce szkodliwym, które dotknęłoby szczególnie osoby ubogie, pozbawiając je lub ograniczając im dostęp do stałej opieki medycznej.

Zgadzam się również z opinią, że przyczyny braku efektywności współpracy samorządu lokalnego i organizacji pozarządowych na rzecz rozwiązywania problemów społecznych leżą nie tylko po stronie organizacji pozarządowych, ale tkwią również w sposobie działania instytucji publicznych, które zamiast współpracować ze sobą, rywalizują o petenta, chcąc go pozyskać do realizacji swoich programów.

Nie podzielam natomiast stanowiska odnośnie do wprowadzenia obowiązku tworzenia w gminach rad seniorów. Uważam, że ustawodawca nie powinien narzucać tego rozwiązania prawodawcy gminnemu, pozostawiając mu w tym zakresie swobodę i dając możliwość rozwoju „oddolnych inicjatyw”, co jest jednym z przejawów dojrzałości społeczeństwa obywatelskiego. Oczywiście rolą samorządu w tej sferze, na co słusznie zwróciła uwagę Doktorantka, powinno być promowanie rozwiązań pozwalających seniorom aktywnie uczestniczyć w życiu społeczności lokalnych i reprezentować ich interesy, również poprzez tworzenie gminnych rad seniorów.

Uważam, że zbyt mało miejsca poświęcono stosunkowo nowej jednostce organizacyjnej w gminnym systemie pomocy społecznej, tj. centrum usług społecznych, którego utworzeniu przyświecała m.in. idea stworzenia platformy dialogu pomiędzy organami pomocy społecznej a mieszkańcami gmin.

Za bardzo trafny i bardzo dobrze uargumentowany uważam natomiast pomysł powołania Rzecznika Praw Osób Starszych.

Podzielam przedstawione przez Doktorantkę obawy przed niekontrolowaną, nadmierną prywatyzacją zadań publicznych, zwłaszcza w sektorze ochrony zdrowia i pomocy społecznej, dotyczące braku ciągłości świadczonych usług i obniżenia ich jakości oraz dostępności.

Bardzo interesujący jest przedstawiony przez Autorkę postulat weryfikacji dotychczasowego modelu nadzoru nad samorządem terytorialnym, głównie poprzez rozważenie zastąpienia upolitycznionego wojewody innym organem zajmującym się wyłącznie sprawowaniem nadzoru wolnego od oddziaływania czynnika politycznego,

posiadającego stabilną pozycję ustrojową oraz odpowiednie kwalifikacje zawodowe, zapewniające profesjonalizm.

Dostrzegam ten sam, co Doktorantka niewykorzystany potencjał ustawy z 11 września 2015 r. o osobach starszych, której zakres, wbrew nazwie, jest ograniczony do kwestii monitorowania i przedstawiania informacji o sytuacji osób starszych, podmiotów uczestniczących w realizacji tego zadania oraz źródeł jego finansowania. Uważam przy tym za słuszną koncepcję dotyczącą wskazania wprost przez ustawodawcę i usystematyzowania w jednym akcie prawnym kompetencji organów stanowiących i wykonawczych jednostek samorządu terytorialnego w zakresie ochrony zdrowia osób starszych.

W przeciwieństwie do Doktorantki nie dostrzegam natomiast szczególnych korzyści w stworzeniu Narodowego Programu Ochrony Osób Starszych określającego diagnozę sytuacji i zagrożeń dla zdrowia osób starszych, cele główne oraz cele szczegółowe zmierzające do zapewnienia ochrony osobom starszym, podmioty biorące udział w jego realizacji oraz sposób realizacji zadań. Moje stanowisko wynika z dość niskiego poziomu skuteczności realizacji tego rodzaju opracowań.

Podsumowując, zawarte w rozdziałach 3 i 4 rozważania są poprawne merytorycznie i metodologicznie oraz wartościowe poznawczo. Wywody przedstawione w tych rozdziałach wnoszą bardzo istotne oraz nowe wątki do dyskusji na temat roli jednostek samorządu terytorialnego w sferze ochrony zdrowia osób starszych.

Na uznanie zasługują również dwie skrajne części pracy, tj. „Wstęp” i „Zakończenie”. Są one od strony struktury i zawartości szczegółowo dopracowane. Co ważne, a co nie zawsze ma miejsce w rozprawach doktorskich, obie części nawiązują do siebie. „Wstęp” zawiera wszystkie informacje, które są potrzebne do świadomej lektury dzieła. Zawarto w nim uzasadnienie wyboru przedmiotu badań, określono cele, wskazano tezy oraz metody badawcze, a także przedstawiono pokrótce merytoryczną zawartość dysertacji. Z kolei w „Zakończeniu” Autorka skrupulatnie odniosła się to stawianych we „Wstępie” tez i sformułowała wnioski *de lege ferenda*.

Reasumując, w recenzowanej rozprawie dokonano całościowego i uporządkowanego omówienia i wyjaśnienia wszystkich istotnych zagadnień, jakie - moim zdaniem - powinny zostać objęte rozważaniami w związku z przyjętym tematem rozprawy doktorskiej. Uważam, że Doktorantka w sposób konstrukcyjnie poprawny oraz spójny merytorycznie poddała analizie podstawowe zagadnienia związane z problematyką roli jednostek samorządu terytorialnego w sferze ochrony zdrowia osób starszych.



#### 4. Formalno-redakcyjna strona rozprawy

Od strony językowej i technicznej rozprawę mgr Pauliny Jaszczuk należy ocenić jako wzorową, co jest tym bardziej godne uwagi, że przy dziele tak obszernym, jak recenzowana praca, trudno ustrzec się przed popełnieniem błędów redakcyjnych i językowych. Na szczególne wyróżnienie zasługuje jasny, przejrzysty tok wywodu, prowadzony piękną polszczyzną. Dojrzałość, którą cechuje sposób przedstawiania poszczególnych, niekiedy skomplikowanych zagadnień teoretycznych oraz bardzo wysoka kultura polemiki naukowej świadczą o głębokiej znajomości analizowanej problematyki i o naukowym talencie Doktorantki. Autorka w sposób niemal bezbłędny posługuje się językiem prawnym i prawniczym, a styl opracowania w pełni odpowiada dobrym wzorcom wypracowanym w teorii dogmatyk prawnych. Praca wyróżnia się również pozytywnie pod względem redakcyjnym. Jest zasadniczo wolna od uchybień technicznych, co stanowi rzadkość we współcześnie prezentowanych rozprawach doktorskich. Sposób redagowania przypisów, sporządzenia spisu treści oraz bibliografii nie budzi zastrzeżeń.

Ilość drobnych uchybień językowych jest, zważywszy na objętość pracy, znikoma, co świadczy o niewątpliwej dbałości Autorki o ten aspekt dysertacji. Pozwolę sobie jedynie przedstawić kilka drobnych błędów w celu ewentualnego uniknięcia ich przez Doktorantkę na etapie publikacji rozprawy:

- „Moim zdaniem państwo powinno m.in. przez kampanie społeczne powinno (...)” – s. 35;
- „Jest to niezbędne ze względu na stosowanie umów międzynarodowych, ale również stosowania (...)” – s. 74;
- „Zakres uchwalonej w 2005 r. ustawy o osobach starszych (...)” – s. 87, ta ustawa została uchwalona w 2015 r.;
- „długość życia jest coraz dłuższa (...)” – s. 88;
- „Uważam, że ustawodawca powinien pokusić się chociażby o wskazanie przykładowego katalogu otwartego (...)” - s. 146, to tautologia, wystarczy przykładowego albo otwartego;
- „Podkreślić trzeba, że zadania zlecone przez administrację rządową podlegają merytorycznej ingerencji organów rządowych. Finansowane są w postaci dotacji celowych, toteż muszą być wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem i w pełnej wysokości, w przeciwnym razie podlegają zwrotowi do budżetu państwa” – s. 190, zestawienie tych dwóch zdań sugeruje, że to zadania zlecone muszą być wydatkowane zgodnie z przeznaczeniem i w pełnej wysokości, w przeciwnym razie podlegają zwrotowi do budżetu państwa;

- „(...) jak i mniejsze ryzyka, takich jak (...)” – s. 229;
- „wydłużanie się długości życia” – s. 242, s. 304;
- „(...) jednostki samorządu terytorialnego nie posiadają obligatoryjnego obowiązku (...)” – s. 250, to tautologia, wystarczy „obowiązku”;
- „Organy jednostek samorządu terytorialnego wykonują zadania poprzez różne formy działania, do których zaliczyć należy: wydawanie aktów normatywnych, wydawanie aktów administracyjnych, zawieranie porozumień, zawieranie umów, jak i korzystanie z innych form działania” – s. 253;
- „(...) czy udzielona pomoc finansowa została wydatkowana zgodnie z celem przeznaczenia” – s. 262, wystarczy „zgodnie z przeznaczeniem”;
- „Co raz częściej (...)” – s. 278.

## 5. Dobór źródeł

Ważnym elementem rozprawy doktorskiej jest jej strona warsztatowa, pośrednio wskazująca na „umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”, o której mowa w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. Dobór i wykorzystanie przez Doktorantkę dostępnych źródeł nie budzi zastrzeżeń ani merytorycznych, ani formalnych. Ilość przytoczonych publikacji (375) jest imponująca, przy czym analiza przypisów wskazuje, że publikacje zawarte w wykazie literatury przedmiotu zostały rzeczywiście wykorzystane przez Autorkę i powoływane jako źródła cytatów. Dokonując oceny wykorzystanych w pracy źródeł, należy również z uznaniem odnieść się do przeprowadzonej przez Autorkę kwerendy orzecznictwa sądowego oraz analizy rozstrzygnięć organów administracji publicznej.

## 6. Konkluzje

W mojej ocenie recenzowana rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, dowodzi posiadania przez Doktorantkę ogólnej wiedzy teoretycznej w dziedzinie nauk prawnych oraz umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. O takiej ocenie przesądzają prawidłowo zastosowane metody badawcze, umiejętność poszukiwania materiału badawczego i wykorzystywania źródeł, umiejętność formułowania tez naukowych i ich dowodzenia, a także zwięzłość i przejrzystość formułowanych wypowiedzi. Tekst rozprawy dowodzi opanowania przez Autorkę techniki pisania prac naukowych oraz

doskonałej umiejętności posługiwania się językiem dyskursu naukowego. Z przedstawionych powyżej uwag, w tym nawet tych w drobnym stopniu krytycznych, rysuje się jednoznacznie pozytywny obraz recenzowanej dysertacji.

W związku z tym spełnione zostały przesłanki określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2017 r. poz. 1789), co upoważnia do postawienia jednoznacznego wniosku o dopuszczenie Pani mgr Pauliny Jaszczuk do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

*Anna Ostrowska*